

Agnieszka 2.0 – Łzy

Była mroźna zima
Dziś już takich nie ma
Śnieg przysypał samochody
Ona młoda, on był młody
Powiedziała mu po prostu
Że na imię ma Agnieszka
Że poznała latem chłopca
Który wciąż w jej sercu mieszka
On nie poddał się tak łatwo
I powoli kruszył mury
Robił dla niej rzeźby z lodu
I zabierał w piękne góry
Czasem kładli się na śniegu
I patrzyli razem w niebo
Lecz to wszystko nic nie dało
Nic nie dało, bo kochała wciąż innegoooooo

3

2

1

Pod jej domem czekał często
Długimi godzinami
Czasem cały był zmarznięty
W okna rzucał śnieżkami
A gdy kiedyś tak leżeli
Bardzo zimno wtedy było
On ją nagle pocałował
No i wszystko się zmieniło
Agnieszka przestała kochać Leszka
Agnieszka przestała kochać Leszka
Agnieszka przestała kochać Leszka

O NIE

O NIE

NIE NIE NIE

Agnieszka przestała kochać Leszka

3

2

1

Bardzo szybko mu znudziła
Się zimowa przygoda
Gdy się tylko pojawiła
Dziewczyna całkiem nowa
Pojechała więc Agnieszka
Na wakacje znów do Leszka
Lecz my wiemy, co powiedział
Jej nasz dzielny koleżka
Agnieszka już dawno tutaj nie mieszka
O NIE NIE NIE NIE
Agnieszka już dawno tutaj nie mieszka
Agnieszka już dawno tutaj nie mieszka
O NIE
O NIE
NIE NIE NIE
Agnieszka już dawno tutaj nie mieszka



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych